

DYSKUSJE I POLEMIKI

Tadeusz Oracki

KILKA WSPOMNIEŃ O OSTRÓDZKIM KLUBIE MŁODEJ INTELIGENCJI

(W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM ARTURA E. LIPKI)¹

Bardzo trudno, i to z różnych powodów, pisać o życiu społeczno-kulturalnym małych miast w okresie powojennego pięćdziesięciolecia. Przedstawiając działalność Ostródzkiego Klubu Stowarzyszenia „Pax”, Artur Lipka próbował także, choć w sposób niedostateczny, zwrócić uwagę na poprzedzające jego działalność inne organizacje i stowarzyszenia działające w Ostródzie w latach 1945–1957.

Założenia autora były słuszne, gdyż istnienie Klubu „paxowskiego” było w jakimś stopniu kontynuacją kilku organizacji i stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, których członkowie utraciwszy z różnych powodów możliwość działania, przyłączyli się do Klubu Stowarzyszenia „Pax”. Szkoda, że Artur Lipka pominął, albo jedynie wymienił, poprzedników Stowarzyszenia „Pax”, gdyż to właśnie oni stwarzali warunki do powstania społeczno-kulturalnej działalności Stowarzyszenia „Pax”. Pierwszeństwo należy się Olsztyńskiemu Inspektoratowi Kulturalno-Oświatowemu Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” w Olsztynie, którym kierował dr Władysław Gębik, a na terenie Ostródy – Tadeusz Stępowski². Ten ostatni, związany z Ostródą nie tylko miejscem zamieszkania, organizował szereg spotkań autorskich, ściągając do Ostródy wielu pisarzy (spotkania odbywały się w Domu Kultury). Gościli wówczas w Ostródzie m.in. następujący autorzy: Czesław Centkiewicz, Tadeusz Chróścielewski, Arkady Fiedler, Władysław Gębik, Eugenia Kochanowska, Jalu Kurek, Janusz Meissner, Michał Rusinek, Lucjan Rudnicki, Alesander Rymkiewicz, Igor Sikirycki, Stefan Sulima (Władysław Ogrodziński), Włodzierz Wnuk, Maria Zientara-Malewska,

¹ A. E. Lipka, *Społeczno-kulturalna działalność Stowarzyszenia PAX w Ostródzie w latach 1957–1972*, w: *Ostróda. Siedem wieków dziejów miasta*, pod red. R. Sajkowskiego, Ostróda 2005, ss. 195–211.

² Zob. m.in. T. Stępowski, *Przy Pegazie bodaj za forysia...*, w: *Czas przeszły nie zmarnowany. Wspomnienia działaczy kulturalnych*, wybór E. Makuch i S. Marat, Kraków 1973, ss. 31–52.

Wojciech Żukrowski³. Z inicjatywy „Czytelnika” i przy wysiłku organizacyjnym Tadeusza Stępowskiego oraz niektórych profesorów Liceum Ogólnokształcącego w Ostródzie grupa uczniów tej szkoły brała udział w Konkursie Recytatorsko-Muzycznym Chopin–Słowacki, występując najpierw na sali Klubu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, a następnie w eliminacjach wojewódzkich w Olsztynie⁴.

W popularyzacji historii regionów Warmii i Mazur ważną rolę odegrało Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich w Ostródzie, o którym Lipka zaledwie wspominał⁵. Ta społeczna organizacja była jak gdyby kontynuacją Polskiego Związku Zachodniego i powstała (w 1957 r.) jako swego rodzaju odpowiedź na rozwijające się w Niemczech tendencje rewizjonistyczne, przewijające się m.in. w działalności tzw. ziomkostw oraz w badaniach Ostforschung. W ramach TRZZ prowadzone były różnorodne akcje propagandowe (głównie poprzez odczyty i wydawnictwa) uzasadniające prawo państwa polskiego do Ziem Odzyskanych, czyli przyłączonych do Polski w 1945 r. kosztem Niemiec. Do aktywnych działaczy TRZZ w Ostródzie należeli m.in. mjr. rez. Stanisław Miecznikowski, kierowniczka Powiatowej Biblioteki Publicznej Teresa Marchwicka oraz były działacz plebiscytowy Oskar Maczkowski. Działalność tę wspierali pastory Kościoła ewangelicko-augsburskiego. TRZZ zostało rozwiązane w 1971 r. po podpisaniu rok wcześniej układów RFN z Polską i ZSRR. Warto przypomnieć, że w tamtych latach istniał krótko przy Powiatowym Domu Kultury kabaret, którym opiekowała się Iza Nojek.

Dziwić musi fakt, że Artur Lipka nawet nie wspominał o ostródzkim Klubie Młodej Inteligencji, choć o jego istnieniu wiedzą nawet współpracownicy paryskich „Zeszytów Historycznych”⁶. Autor może się tłumaczyć, że nie znalazł na ten temat materiałów w Archiwum Państwowym, ale powinien o to zapytać byłych pracowników Służby Bezpieczeństwa, którzy dobrze wiedzą, co się stało z dokumentacją na ten temat.

Kluby Młodej Inteligencji, powstające w okresie odwilży, po XX Zjeździe KPZR i październikowych przemianach w Polsce w 1956 r., zrzeszały ludzi młodych, głównie inteligentów, reprezentujących różnorakie poglądy, ale nieaprobujących ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Początek tej działalności dał Klub Krzywego Koła w Warszawie, zorganizowany już w lutym 1955 r. i ma-

³ Wykaz ten nie jest pełny, gdyż autor artykułu odwołuje się wyłącznie do własnej pamięci.

⁴ Z tej okazji ukazał się czterostronicowy program pt. *Konkurs Recytatorsko-Muzyczny Chopin–Słowacki*, Czytelnik, wiosna 1950.

⁵ Autor artykułu był współzałożycielem, pierwszym przewodniczącym zarządu powiatowego i członkiem Rady Okręgowej w Olsztynie. Zob. m.in. *Udział TRZZ w rozwoju Warmii i Mazur*, Olsztyn 1967; *Działalność Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w l. 1957–1970*, Warszawa 1973.

⁶ S. Król, *Prawda o początkach Klubu Krzywego Koła i Krajowego Ośrodka Współpracy Klubów Inteligencji*, *Zeszyty Historyczne* (Paryż), 2008, z. 163, ss. 230–245.

jący charakter dyskusyjno-polityczny⁷. Trzeba dodać, że działacze Klubu Krzywego Koła wspierali w różny sposób Kluby Młodej Inteligencji w Polsce i zorganizowali Krajowy Ośrodek Współpracy Klubów Inteligencji. Inicjatorami byli ofiarni działacze tego klubu: Stefan Król i Juliusz Garztecki. Wsparcia Klubom Inteligencji udzielili również najbardziej wówczas odważni redaktorzy w Polsce, pracujący w tygodniku „Po Prostu”, który od września 1955 r. miał podtytuł „Tygodnik Studentów i Młodej Inteligencji”. Odtąd pismo stało się areną krytyki stalinizmu i forum młodej inteligencji opowiadającej się za prawdziwą demokratyzacją⁸. Po latach słusznie napisano, że Kluby Inteligencji „były pierwszą próbą legalnej opozycji w Polsce Ludowej. Dowiodły, że można i należy się buntować. Dały impuls do tworzenia następnych organizacji opozycyjnych”⁹.

Gdy się okazało, że jest to żywy i rozwijający się ruch, a nawet – jak pisali niektórzy publicyści „Trybuny Ludu” – zagrażający egzystencji państwa – już wiosną 1957 r. władze PRL przystąpiły do likwidacji klubów, a ich działacze poddano długotrwałej inwigilacji. W czerwcu 1957 r. władze zamknęły tygodnik „Po Prostu”.

Kluby Młodej Inteligencji napotkały na drodze swej działalności różnego rodzaju trudności, wśród których największą była niechęć administracji państwowej i rządzącej partii, która czyniła wszystko, by nie dopuścić do rozwoju prawdziwie demokratycznego ruchu. Jak już wspomniano, działacze, a szczególnie przewodniczących klubów, inwigilowano, wzywano na rozmowy, a niekiedy i zatrzymywano w siedzibie SB, w różnorodny sposób szykanowano w zakładach pracy. O trudnościach w działalności klubów świadczyć może fakt, że w kwietniu 1956 r. nawet w tak dużych ośrodkach jak Gdańsk i Gniezno, kluby były dopiero w stadium organizacyjnym.

Informacje te są niezbędne, aby zrozumieć genezę klubu ostródzkiego, który z mojej inicjatywy powstał już w 1955 r. jako Koło Miłośników Literatury, zrzeszające około dziesięciu stałych członków. Wczesną wiosną 1956 r. przekształciliśmy się w Klub Młodej Inteligencji, który pod moim kierownictwem pozyskał nowych członków¹⁰. Nasze spotkania miały charakter towarzyski, a podczas dyskusji zajmowaliśmy się różnymi zagadnieniami, jak np. polityką, ekonomią, literaturą, historią (głównie dziejami Warmii i Mazur).

⁷ W. Głowacki, *Kluby Młodej Inteligencji*, *Po prostu*, 1955, nr 31; K. Krzyżanowski, *Kluby Młodej Inteligencji – ale bez starych metod*, *Po prostu*, 1956, nr 18; W. Jedlicki, *Klub Krzywego Koła*, Paryż 1963; A. Friszke, *Początki Klubu Krzywego Koła*, *Zeszyty Historyczne* (Paryż), 2004, z. 149, ss. 44–86; P. Ceranka, *Zamknięcie Klubu Krzywego Koła*, *Zeszyty Historyczne* (Paryż), 2006, z. 158, ss. 72–100.

⁸ D. Rafalska, *Między marzeniami a rzeczywistością. Tygodnik „Po Prostu” wobec głównych problemów społecznych i politycznych Polski w latach 1955–1957*, Warszawa 2008.

⁹ S. Król, op. cit., s. 230.

¹⁰ T. Oracki, *Kilka słów o naszym Klubie*, „*Nowy Nurt*”. *Pismo Klubów Inteligencji* (Warszawa), lipiec 1957, nr 7, ss. 32–34; idem, *O klubie ostródzkim*, *Warmia i Mazury*, 1956, nr 4, s. 3.

15 kwietnia 1956 r. podpisywałem jako jeden z dwóch przedstawicieli klubów z województwa olsztyńskiego deklarację założycielską Krajowego Ośrodka Współpracy Klubów Inteligencji¹¹, a w dniach 29 i 30 kwietnia tego roku uczestniczyłem w naradzie organizatorów Klubów Młodej Inteligencji, zorganizowanej przez Centralny Ośrodek KMI w redakcji „Po Prostu” w Warszawie¹².

Wkrótce także poza Ostródą i Pasłękiem zaczęły powstawać Kluby Młodej Inteligencji w różnych miastach województwa olsztyńskiego. 25 listopada 1956 r. uczestniczyłem w olsztyńskim spotkaniu przedstawicieli młodej inteligencji województwa olsztyńskiego i przyjaciół czasopisma „Warmia i Mazury”, podczas którego odbyła się ożywiona dyskusja zainicjowana przez Bronisława Gołębiowskiego, Olgierda Sochackiego, Bohdana Kurowskiego i Władysława Ogrodzińskiego¹³. Powołano wówczas Radę Wojewódzką KMI. W zebraniu olsztyńskim, poza wymienionymi, uczestniczyli m.in. Jan Boehm – muzyk, Zygmunt Lietz – historyk, Tadeusz Oracki – nauczyciel, Ryszard Wachowski – rzeźbiarz, Marian Nikadom – poeta¹⁴.

Pragnę dodać, że w latach 1956–1958 prowadziłem aktywną działalność publicystyczną na łamach prasy olsztyńskiej i ogólnopolskiej, poruszając drażliwe tematy z życia społeczno-politycznego nurtujące ówczesne społeczeństwo, ale najczęściej kontrowersji i dyskusji wzbudziły artykuły o szkolnictwie, oświacie i życiu społeczno-politycznym (*Hamulce*), o sytuacji Mazurów i Warmiaków oraz błędnej, a nawet szkodliwej, wobec nich polityce władz PRL (*Na manowcach*) oraz o poecie węgierskim z okresu Wiosny Ludów, Sandorze Petőfim, z wyraźnymi aluzjami do powstania węgierskiego w 1956 r.¹⁵ Artykuły te przypomnieli po latach m.in. Joanna Chłosta-Zielonka, Joanna Szydłowska, Andrzej Sakson i Zbigniew Chojnowski¹⁶.

Artykuły te nigdy by nie powstały, gdyby nie atmosfera panująca w Klubach Młodej Inteligencji. Prowadzone w nich dyskusje i szczera wymiana poglądów utwierdzały piszącego o słuszności podejmowanych tematów. Kluby Młodej Inteligencji doczekały się jedynie fragmentarycznych opracowań, natomiast nadal czeka na swego autora temat KMI na Warmii i Mazurach.

¹¹ S. Król, op. cit., ss. 242–245.

¹² *Po naradzie organizatorów Klubów Młodej Inteligencji*, Po Prostu, 1956, nr 19, s. 6.

¹³ Zob. cykl artykułów w „Warmii i Mazurach”, 1 XII 1956, nr 16; 15 IV 1956 r. 61 klubów z całego kraju zgłosiło akces do Krajowego Ośrodka Klubów Młodej Inteligencji, w tym tylko dwa z województwa olsztyńskiego: ostródzki i pasłęcki.

¹⁴ Zob. fot. w dwutygodniku „Warmia i Mazury”, 1956, nr 4, s. 1.

¹⁵ T. Oracki, *Hamulce*, Głos Olsztyński, 9–10 VI 1956, nr 137; Dod. Rzeczywistość, nr 11; idem, *Na manowcach*, Kierunki, 23 IX 1956, nr 19; idem, *Poeta narodu walczącego*, Głos Olsztyński, 1 XII 1956. Dod. „Rzeczywistość”, nr 35.

¹⁶ J. Chłosta-Zielonka, *Życie literackie Warmii i Mazur w latach 1945–1989*, Olsztyn 2010; J. Szydłowska, *Warmia i Mazury w reportażu polskim 1945–1980*, Olsztyn 2001; A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990; Z. Chojnowski, *Echa powstania węgierskiego. Bractwo krwi*, Gazeta Olsztyńska, 2 XI 2006.